

O kozach

O kozach

Czy rozwieje ktoś myśl moją
Że przysłowia „Kozą stoją”?
Czemu o nich przysłów tyle?
Sto? Przesadzam? Czy się mylę?
Jedno pewne, gdzie nie zerknąć
Kozą przysłów bohaterką
Z jakiej racji, kto podpowie?
Że dwa rogi ma na głowie?
Też mi powód, zwierząt wiele
Żubr i baran, byk i jeleń
A o kozach przysłów mrowie
Kto zagadki zna odpowiedź?
W tych przysłowia, stwierdzam z żalem
Konsekwencji nie ma wcale
To o kozie ktoś przytoczy
Która na pień chętnie wskoczy
Drugie (to już całkiem dziwne)
W swej wymowie wprost przeciwne
Zeń wynika prawda inna:
Kozą skakać nie powinna!
Bo, gdy skacze nazbyt dużo
Te podskoki jej nie służą
I „złamana będzie nóżka”
To już zabrzmia jak pogróżka
Tych powiedzeń spora doza
O! „do woza przyszła kozą!”
Żal tych kóz-ta myśl się budzi
Że wciąż na językach ludzi
I dlatego Związek Koz
Tak Autorom Przysłów grozi
„Wara od nas!” - wieje grozą
One meczą: „Raz śmierć kozom!!!”

plaksin